

## **Niedopowiedzenie kwantyfikacji podstawą absurdu, nieporozumień i gier językowych**

W niniejszym artykule będziemy rozpatrywać sytuacje gier językowych, zbudowane na różnych przypadkach realizacji kwantyfikacji zakresowej i numerycznej we frazach nominalnych i werbalnych, na materiale rosyjskich i ukraińskich dowcipów; spróbujemy w miarę szczegółowo opisać semantyczne mechanizmy ich powstawania. Niżej przedstawione obserwacje potwierdzają główną tezę semantyczno-skryptowej teorii humoru (semantic-script theory of humor, SSTH) Raskina, że każda sytuacja humorystyczna jest procesem semantyczno-pragmatycznym. Według S. Attardo, w SSTH humor jest definiowany jako opozycja semantyczna między skryptami (znanymi również jako „frejmy”), aktywowanymi tekstem lub jego fragmentem i naruszeniem maksymów Grice’a. [Attardo, 1287]

Pojęcie niedopowiedzenia kwantyfikacji frazy nominalnej w językach naturalnych po raz pierwszy wyodrębnił i opisał wybitny polski logik K. Ajdukiewicz [Ajdukiewicz, 61]. Niedopowiedzenie kwantyfikacji polega na braku środków językowych, wyrażających egzystencjalność, ogólność lub jednostkowość w strukturze powierzchniowej wypowiedzenia. [Koseska-Toszewa 1991, 46]. Spowodowane jest tym, że nie istnieje ścisła odpowiedniość pomiędzy formami językowymi odpowiadającymi za wyrażenie kwantyfikacji i treścią, wyrażaną przez te formy.

W językach słowiańskich bezrodzajnikowych, jeżeli chodzi o frazę nominalną, przeważnie używa się „gołych” (tzw. „bare forms”), czyli nieskwantyfikowanych pod względem formalnym wyrażen. Żeby zrozumieć znaczenie zdania z wysokim stopniem dokładności, potrzebujemy na ogół szerszego kontekstu.

Wiadomo, że humor należy w pierwszym rzędzie do dziedziny pragmatyki. Komizm sytuacyjny lub językowy często spowodowany jest zaskakującym przebiegiem zdarzeń. W sytuacjach językowych przyczyną zaskoczenia jest przeważnie wieloznaczność, która nie jest od razu uświadamiana przez odbiorcę. Przykładem ostatniej może być następujący tekst w języku ukraińskim:

(1 ukr.) *Програма з проведення реформ. 1. Зробити **людей**<sub>NP1</sub> багатими і щасливими. Додаток1. Список **людей**<sub>NP2</sub> додається.*

(1 pol.) *Program prowadzenia reform. 1. Zrobić ludzi bogatymi i szczęśliwymi. Dodatek 1. Lista ludzi w załączeniu.*

Możliwymi interpretacjami kwantyfikacyjnymi NP1 są:

1.  $\forall x (L): x \in B \wedge S$ ,

gdzie L – zbiór wszystkich ludzi (możemy tutaj traktować ich globalnie, jako ludzkość w całości), B – zbiór wszystkich bogatych i S – zbiór wszystkich szczęśliwych.

*Dla wszystkich x, które są ludźmi, jest prawdą, że będą po reformie bogaci i szczęśliwi.*

2.  $\exists x (L): x \in B \wedge S$

*Istnieją takie x, które są ludźmi, i dla których jest prawdą, że będą po reformie bogaci i szczęśliwi.*

Żadna z zaznaczonych NP nie jest związana eksplicytnie wyrażonym językowym środkiem kwantyfikującym. Niemniej jednak, odbiorca rodziwy nie będzie miał wątpliwości co do ogólnej kwantyfikacji NP1 w pierwszej interpretacji i jednostkowej - NP2. Tak samo po odbiorze zdania z NP2 interpretacja NP1 niewątpliwie zmieni się na interpretację jednostkową podzbioru [por. Kotsyba]. Informacja o kwantyfikacji, zawarta w zdaniu z NP2, dotyczy też NP1, które jest anaforą NP2. Informacja ta zmienia stan wiedzy odbiorcy, ujawniając wieloznaczność kwantyfikacyjną oraz pierwotną błędną interpretację, co powoduje efekt komiczny (niekoniecznie wesoły...). Mechanizm zmiany stanów informacyjnych jest opisany w ramach teorii logiki dynamicznej w [Gawron], [Groenendijk et al.].

Na jakiej podstawie sądzimy, że właśnie wymienione wartości kwantyfikacyjne należy przyporządkować NP1 i NP2? Odpowiedź standardowa, chociaż niezbyt uargumentowana, to: kontekst. W przypadku pierwszej interpretacji NP1 jako ogólnej decyduje między innymi wyrażenie predykatowe *reforma*, którego jednym ze składników struktury semantycznej jest *społeczeństwo*, czyli ‘ludzie w ogóle’, dlatego NP1, będąc domyślnie wykładnikiem argumentu struktury predykatowej *reformowania*, znajduje się w zasięgu kwantyfikatora ogólnego. Natomiast o jednostkowości zakresowej NP2 decyduje wyrażenie predykatowe *lista*, którego znaczenie leksykalne zawiera sem ograniczenia, określenia, wyodrębnienia jakiegoś podzbioru jednostek. (por. bryt. angielskie „listed building” z jego amerykańskim odpowiednikiem „protected building”, który znaczy według [OALD, s. 687] „budynek, oficjalnie zarejestrowany jako ważny ze względu na architekturę lub historię, i dlatego chroniony przed zmianą i zniszczeniem”, również polskie „lista przebojów”, które domyślnie ogranicza zakres przebojów do „tych najlepszych”). NP2 jest wykładnikiem argumentu struktury predykatowej wyrażenia *lista*, i ponieważ nie znajduje się w zasięgu „mocniejszego” kwantyfikatora ogólnego ‘wszystkich ludzi’, przyjmuje kwantyfikację jednostkową.

Dodatkowym argumentem na rzecz wyżej przytoczonej interpretacji kwantyfikacyjnej jest również domyślna priorytetowość interpretacji ogólnej wyrazu *ludzie* w porównaniu z innymi możliwymi interpretacjami. Bo nawet bez poprzedzającego kontekstu *reform społecznych* zdanie z NP1 odebrane by było jako skwantyfikowane ogólnie.

Innymi przykładami gier językowych opartych na kwantyfikacji są sytuacje, kiedy kwantyfikatory są wyrażone eksplicitnie, ale kwantyfikowane zbiory nie są identyczne dla wszystkich uczestników rozmowy, przy czym zakres kwantyfikowanych zbiorów nie jest wyrażony eksplicitnie. Najczęściej jest to kwantyfikowanie różnych podzbiorów jednego większego zbioru. Mamy do czynienia wtedy z różnymi sytuacjami resursowymi, wyznaczonymi kontekstowo (termin „resource situations” wprowadza R. Cooper [Cooper, 70]). Sytuacje resursowe określają ekstensję nazwy pospolitej dla danej sytuacji językowej, czyli zakres podzbioru, który w danej sytuacji możemy potraktować jako reprezentację całości. Np. w sytuacji *Czy wszyscy już przyszli?* *wszyscy* odnosi się nie do zbioru wszystkich ludzi, tylko do podzbioru ludzi, których się oczekuje.

Rozważmy następującą sytuację:

(2 ros.) *Мужик приходит домой готовый.*

(Ż1) *Жена говорит: Опять пьяный, ну и где ты был?*

(M1) *Муж: Дорогая, я был на кладбище...*

(Ż2) *Жена сочувственно: А кто умер?*

(M2) *Муж: Ты не поверишь, там все умерли.*

(2 pol.) *Mąż przychodzi do domu pijany.*

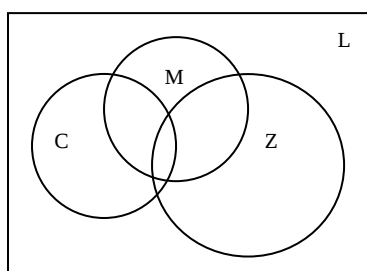
(Ż1) *Żona mówi: - Znowu jesteś pijany, gdzie byłeś?*

(M1) *Moja droga, byłem na cmentarzu.*

(Ż2) *Ze współczuciem: A kto zmarł?*

(M2) *Nie uwierzysz, ale tam wszyscy zmarli.*

Sytuację tę można przedstawić graficznie następująco:



Gdzie L – zbiór wszystkich ludzi, C – zbiór wszystkich ludzi na cmentarzu, na którym był mąż, Z – zbiór ludzi znanych mężowi i żonie, lub tylko mężowi, M – zbiór wszystkich martwych ludzi.

Informacja morfologiczna, dostępna na powierzchni wypowiedzi (zaimek pytajny *kto* i zaimek ogólny *wszyscy*) pomaga nam ustalić zakres omawianych zbiorów tylko do L.

Obserwujemy nieodpowiedniość sugestii (Ż2) i odpowiedzi (M2) ze względu na kwantyfikację zakresową, nie może bowiem jednocześnie zachodzić:

$(\exists!x): (x \in L) \wedge (x \in M)$  i  $(\forall x): (x \in L) \wedge (x \in M)$ .

*Istnieje dokładnie jeden x spośród ludzi taki, który zmarł oraz dla wszystkich x spośród ludzi jest prawdą, że zmarli.* Konfrontacja kwantyfikatorów znika, jeśli odniesiemy je do różnych sytuacji resursowych. W przypadku żony sytuacja resursowa ogranicza się do zbioru Z, w przypadku męża – zawęża się z L do C (za sprawą zaimka *tam* w (M2)).

Sugestia w (Ż2) jest następująca (dla uproszczenia przekształcimy pytanie w zdanie twierdzące):

$(\exists!x): x \in (Z \wedge M \wedge C)$

*Istnieje dokładnie jeden taki człowiek, który spełnia następujące warunki: zmarł, został pochowany na cmentarzu, na którym był mąż, i mąż jego zna* (pomijamy tutaj dla uproszczenia opisu implikowaną synchroniczność pogrzebu owego znajomego i obecności męża na tymże cmentarzu).

Sugestia w (Ż2) jest spowodowana szeregiem implikacji żony, na podstawie których ona próbuje wywnioskować przyczynę tego, że mąż był na cmentarzu:

1. przeważnie jeżeli ktoś umiera, to jest pogrzebany na cmentarzu.
2. przeważnie jeżeli ktoś jest na cmentarzu, ale nie jest martwy, to jest tam na pogrzebie, czyli z powodu śmierci kogoś innego.
3. przeważnie jeżeli ktoś idzie na czyjś pogrzeb, to zna/ znał tę osobę.

Mąż był na cmentarzu. To znaczy, że prawdopodobnie ktoś ze znajomych zmarł i mąż był na pogrzebie tej osoby.

Implikacje te i wnioskowanie są zgodne ze zdrowym rozsądkiem, ale niekoniecznie prawdziwe we wszystkich możliwych przypadkach, co widać ze schematów i pokazane zostało wyrażeniem habitualnym *przeważnie* w omawianych implikacjach.

(M2) nie jest sprzeczne z prawdą, jeśli wykluczymy z C ludzi nie martwych (do których należy między innymi mąż, który też był na cmentarzu).

$$\forall x: x \in (C \wedge M) \rightarrow x \in M$$

*Dla wszystkich ludzi, którzy kiedykolwiek zostali pochowani na tym cmentarzu, jest prawdą, że są martwi.*

Efekt komiczny jest spowodowany tautologią w sensie lingwistycznym w wypowiedzeniu (M2), bowiem fakt, że ludzie, którzy są pochowani na cmentarzu, są martwi, zawiera się w definicji potocznej predykatu ‘być pochowanym’. Mąż, będąc w osobliwym stanie fizjologicznym, nie potrafi też dostrzec implikacji żony. Dlatego narusza maksymę Grice’a, która głosi, że wypowiedź powinna zawierać tyle informacji, ile jest to potrzebne [Horn, 311], i odpowiada trywialnie, czyli nie podaje żadnych informacji.

Następne przykłady dotyczą niedopowiedzenia kwantyfikacji na poziomie frazy werbalnej.

(3 ros.) (A1) *Скажете, Бог есть?*

(B) *Бога нет!*

(A2) *А когда буду?*

(3 pol.) (A1) *Czy jest Bóg?*

(B) *Boga nie ma!*

(A2) *A kiedy będzie?*

Niedopowiedzenie kwantyfikacji występuje w (A1) w predykanie ‘jest’, który może być interpretowany jako jednostkowy w znaczeniu czasu teraźniejszego, albo jako ogólny w znaczeniu uniwersalnym. Do domyślnej interpretacji ogólnej (A1) nawiązują znane odwieczne dyskusje o tym czy Bóg istnieje w ogóle, czy nie. Odpowiedź w (B) jest również niejednoznaczna (brak formalnie wyrażonego predykatu). Dopiero z (A2) dowiadujemy się, że predykat w (A) został zinterpretowany przez nadawcę jako jednostkowy i dotyczył „bycia”, przywiązanego do konkretnego punktu czasoprzestrzeni i do czasu stanu wypowiedzi.

Możliwe interpretacje twierdzenia (B), i równoległe sugestii w (A), możemy zilustrować następującymi formułami logicznymi:

1.  $\forall (p,t) \in ST: B \notin (p,t)$ , gdzie  $p,t$  (place, time) – jednostka zbioru punktów czasoprzestrzeni ST; B – Bóg.

*Dla wszystkich punktów czasoprzestrzeni (ST) jest prawdą, że Bóg nie należy do żadnej z nich.*

2.  $\exists (p,t) \in ST: m \in (p,t) \wedge B \notin (p,t)$ , gdzie  $(p,t)$ , ST, B – jak wyżej; m – mówiący.

*Istnieje taki punkt czasoprzestrzeni, dla którego jest prawdą, że mówiący (A) należy do niego i Bóg nie należy do niego.*

Komiczność sytuacji powstaje za sprawą przywołania dobrze znanego frejmu – sytuacji językowej, która następuje kiedy dzwoniemy lub przychodzimy do kogoś spodziewając się spotkać i nie zastawszy tej osoby na miejscu, rozmawiamy z kimś, kto je może w pewnym sensie reprezentować. To nieco neutralizuje absurdalność samego zapytania w (A1) w znaczeniu czasu teraźniejszego i kwantyfikowanego jednostkowo.

(4 ukr.) (A) *Чи часто помирають пацієнти у вашій лікарні?*

(B) *Тільки один раз.*

(4 pol.) (A) *Czy często umierają pacjenci w waszym szpitalu?*

(B) *Tylko jeden raz.*

Ostatni przykład jest najbardziej złożony, bo współwystępują w nim naraz kilka zjawisk językowych. Mianowicie: niedopowiedzenie kwantyfikacji zakresowej frazy nominalnej *pacjenci*; niedopowiedzenie kwantyfikacji zakresowej frazy werbalnej *umierają*; nieokreślony zakres kwantyfikacji numerycznej wyrażenia *często*. Wymienione zjawiska prowadzą do powstania paradoksalnego połączenia znaczeń, wydających się być sprzecznymi ze sobą. Np. w przypadku testu negacji, który ma na celu wyznaczenie zakresu odniesienia znaczenia wyrażenia kwantyfikacji numerycznej *często*.

Zdanie *Pacjenci w tym szpitalu umierają często, ale tylko jeden raz* nie jest ani niegramatyczne, ani spreczne. Test negacji pokazuje, że wyrażenia *często* i *jeden raz* mają różne zakresy kwantyfikacji numerycznej. *Często* występuje w znaczeniu *wiele* i dotyczy *pacjentów*. Przy transformacji danego zdania na *W tym szpitalu umiera wiele pacjentów* treść, implikowana w pytaniu, nie zostaje zmieniona. Warto też zaznaczyć, że takie odniesienie zakresu *często* jest możliwe tylko w przypadku niemożliwości kwantyfikacji zakresowej predykatu w frazie werbalnej ‘umierać’. Jeśli zamienimy go na inny leksem, taki, że ontologia pojęcia wyznaczanego przez niego nie nakłada restrykcji na kwantyfikację zakresową, zdanie z zanegowanym *często* też staje się niegramatyczne, zaś *często* może dotyczyć już tylko predykatu frazy werbalnej, wyrażonego czasownikiem.

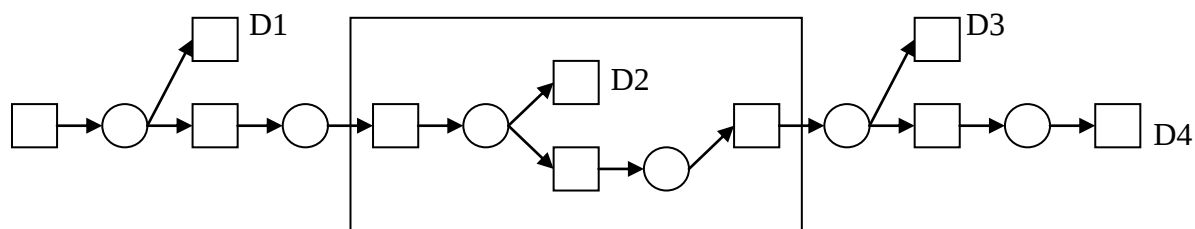
Por. *\*Pacjenci w tym szpitalu często wracają do zdrowia/jedzą, ale tylko jeden raz.*

Niejednoznaczność wyrażenia jest spowodowana między innymi sposobem odczytywania pojęcia *pacjenci*. W interpretacji przedmiotowej, statycznej, jest to podzbiór ludzi, czyli **‘ludzie, którzy się leczą w szpitalu’**. W interpretacji predykatywnej jest to jakiś okres życia

poszczególnych ludzi, który oni spędzają lecząc się w tym szpitalu, albo ‘**ludzie, kiedy oni się leczą w szpitalu**’ (tzw. przerwa w życiorysie).

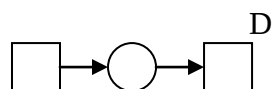
Znaczenie całego zdania z interpretacją **predykatywną** NP możemy przedstawić następująco:

„Czy często spośród wszystkich okresów życia człowieka (w znaczeniu generycznym), zdarzenie śmierci następuje właśnie w tym okresie, kiedy on leży w szpitalu?”. Założenie tutaj jest takie, że ludzie mogą umrzeć, kiedy są pacjentami, lub kiedy nie są pacjentami. Wyrażenie kwantyfikujące *często* dotyczy nie rzeczywistego jednego i unikalnego momentu śmierci człowieka, lecz wszystkich momentów, kiedy śmierć **może** się zdarzyć (a jest ich potencjalnie wiele). Sytuację tę możemy pokazać graficznie przy pomocy sieci Petriego.

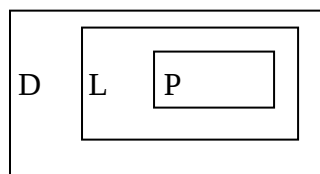


D1, D2, D3, D4 – potencjalne momenty śmierci; prostokątem jest zaznaczony okres, spędzony w szpitalu.

W przypadku interpretacji **przedmiotowej** NP, prezentacja przy pomocy sieci Petriego jest o wiele prostsza:



Bardziej obrazowe być może jest przedstawienie w ramach **teorii zbiorów**:



D – zbiór wszystkich śmiertelnych; L – zbiór wszystkich ludzi; P – zbiór wszystkich pacjentów.

Każdy następny całkowicie zawiera się w poprzednim. **D**⊃**L**⊃**P**.

Ze wszystkich ilustracji widać, że śmierć jest dla człowieka nieunikniona.

Zdanie z zanegowanym *często* z interpretacją przedmiotową NP traci sens i jest już niegramatyczne. Przy tym, nie jest wtedy ważne, jak skwantyfikowana jest fraza nominalna zakresowo. Ani „ci właśnie pacjenci”, ani „wszyscy pacjenci”, ani „niektórzy pacjenci” nie mogą umierać często, lecz umierają jeden raz i z koniecznością. Odpowiedź (B) jest oparta właśnie na takiej interpretacji. Ze względów pragmatycznych, jest to nie tyle odpowiedź, co ucieczka od odpowiedzi, bo fakt w niej stwierdzony jest trywialny, nie niesie żadnej informacji faktycznej, i narusza już wspomnianą maksymę Grice’a. Przyczyną takiej reakcji językowej może być niechęć brania na siebie odpowiedzialności za śmierć pacjenta, która może świadczyć o niekompetencji profesjonalnej lekarzy lub nieprzyjemna świadomość niemożności poradzenia sobie z losem, i t.d.

Podsumowując, możemy powiedzieć, że zjawisko niedopowiedzenia kwantyfikacji zakresowej na poziomie frazy nominalnej i werbalnej, lub nieokreślonego zakresu odniesienia kwantyfikacji może powodować nieporozumienia i być w tym celu używane świadomie przez użytkowników języka w celu uniknięcia odpowiedzi lub sugerowania odbiorcy błędnej interpretacji. Jest również jednym ze źródeł dowcipów językowych. Można uznać, że niedopowiedzenie kwantyfikacji należy raczej do systemu językowego, niż jest zjawiskiem poszczególnych języków, o czym świadczy możliwość „bezbolesnego” przekładu podanych przykładów przynajmniej na język polski. Języki, które posiadają więcej środków wyrażenia kwantyfikacji (przeważnie rodzajnikowe) mogą ograniczać w niewielkim stopniu występowanie tego zjawiska. Niemniej jednak, w każdym języku naturalnym jest dużo niedopowiedzeń (nie tylko kwantyfikacyjnych), co umożliwia powstanie opisanego rodzaju gier językowych.

### **Literatura**

1. Ajdukiewicz K. *Logika pragmatyczna*. Warszawa, 1974.
2. Attardo, S. *Introduction: the Pragmatics of Humor*. W: “Journal of pragmatics” 35 (2003), s. 1287-1294.
3. Cohen A. *Generics, Frequency Adverbs, and Probability*. W: “Linguistics and philosophy” vol. 22: 221-253, 1999.
4. Cooper R. *The Role of Situations in Generalized Quantifiers*. W: “The handbook of contemporary semantic theory”, red. Sh. Lappin, pp 65-86. Oxford, Blackwell publishers, 1997.

5. Gawron J. *Quantification, Quantificational Domains, and Dynamic Logic*. W: "The handbook of contemporary semantic theory", red. Sh. Lappin'a, pp.247-319. Oxford, Blackwell publishers, 1997.
6. Groenendijk J., Stokhof M., Veltman F. *Coreference and Modality*. W: "The handbook of contemporary semantic theory", red. Sh. Lappin, pp. 179-213. Blackwell publishers, 1997.
7. Horn Laurence R. *Presupposition and Implicature*. W: "The handbook of contemporary semantic theory", pp. 299-321. Oxford, Blackwell reference, 1997.
8. Koseska-Toszewa V., Gargov G., *The Semantic Category of Definiteness/Indefiniteness in Bulgarian and Polish*. Warszawa, SOW, 1991.
9. Koseska-Toszewa V. & Mazurkiewicz A. *Once More about Net Representation of the Semantic Category of Tense*. W: "Etudes cognitives", vol. 6, Warszawa, SOW, 2005.
10. Kotsyba N. *About the Use of Articles in the Newspaper English*. W: "Etudes cognitives", vol. 6, Warszawa, SOW, 2005.
11. *Oxford Advanced Learner's Dictionary of Current English* pod red. A S Hornby, Oxford University Press, 1995.

**Quantification underspecification  
as the ground for absurd, misunderstandings and language games**

**Abstract**

The widely spread phenomenon of logical quantification underspecification in the Ukrainian and Russian languages has been regarded on the examples of jokes. Some of the semantic mechanisms of jokes appearance have been described. Among them are ambiguities based on quantification scope underspecification on the level of NPs as well as VPs, and quantificational domains underspecification.